

# DZIENNIK WILEŃSKI

## GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Niedziela 4 kwietnia 1937 r.

Nr. 91

Nabożeństwo żałobne za duszę s. p.

kpt. TADEUSZA GRABIANKI, por. STANISŁAWA GRABIANKI  
poległego w obronie Ojczyzny 1920 roku oraz WŁADYSŁAWA  
GRABIANKI

odbędzie się w kościele po Dominikańskim (św. Ducha) dnia 5 bm. o godz. 9  
rano, na które zaprasza przyjaciół i znajomych.

RODZINA

## Na wyższych uczelniach w Warszawie

### NOMINACJA KOMISARSKICH KURATORÓW

Dotychczasowy kurator Bratniej  
Pomocy U. W. prof. Tatariewicz us-  
tąpił. Na jego miejsce mianował se-  
nat komisarskiego kuratora prof. ks.  
Grabowskiego. Na Politechnice mia-  
nowano kuratorem komisarskim pro-  
fesora Straszewicza.

### OPIECZĘTOWANIE LOKALI ORGANIZACJI AKADEMICKICH W związku z rozwiązaniem orga-

nizacji akademickich i zawiesze-  
niem działalności Bratnich Pomocy  
przeprowadzono w ich lokalach re-  
wizję, po czym lokale te opieczęto-  
wano.

W czwartek o godz. 23 przepr-  
wadzono rewizję w lokalu Młodzie-  
ży Wszepolskiej (ul. Smolna 36)  
po której lokal opieczętowano.

Nadto opieczętowano lokale Brat-  
nich Pomocy na Uniwersytecie, Poli-  
technice i S.G.G.W. oraz kuchnie  
akademickie na U.J.P. i P.W.

Przed lokalami Bratnich Pomocy  
stoją silne posterunki policyjne.

### A „SANACYJNY” BRATNIAK FUNKCJONUJE...

Jak zdaliśmy stwierdzić san-  
cyną Bratnia Pomoc Uniwersytetu  
Warszawskiego nie została zawiesz-  
ona i do wieczora dnia 2 bm. wszyst-  
kie jej agendy pracowały.

s. p.

### KAROL KIEZUN

b. nadleśniczy lasów państw. w Bra-  
slawszczyźnie, po krótkich cierpie-  
niach zmarł dn. 31 marca rb. w fol.  
Roubiszki i pochowany został na  
cmentarzu parafialnym w Korko-  
żyskach.

O czym zawiadamia strokana  
RODZINA.

## Echa sprawy „I. K. C.”

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 3.4. W związku ze  
sprawą „I.K.C.” zarząd Klubu Spra-  
wodawców sejmowych podał się  
przed świętami do dymisji. Dziś od-  
było się walne zgromadzenie Klubu,  
na którym uchwalono nie przyjmo-  
wać rezygnacji członków Zarządu,

zatwierdzono jednogłośnie tekst  
rezolucji, uchwalonej przez Zarząd  
11 marca i polecono zarządowi pro-  
wadzić nadal sprawę represji p. Ca-  
ra wobec sprawodawców „I.K.C.”  
zgodnie z wytycznymi rezolucji.

## DRZEWKA I KRZEWY

owocowe, ozdobne, iglaste i liściaste, KRZEWY ZYWOPLOTOWE i t. p.  
polecają na sezon wiosenny w dużym wyborze

## Szkółki Podzameckie

Hr. Franciszka ZAMOYSKIEGO

poczta Maciejowice, wojew. lubelskie. Cenniki na żądanie wysłać się bezpłatnie.

## Hołd Berlina i Niemiec dla Szymanowskiego

BERLIN 3.4. Dziś w południe  
złożono hołd pośmiertny zwiokom  
śp. Karola Szymanowskiego, odby-  
wającym ostatnią drogę powrotną  
do kraju.

Na dworcu anhaltckim trumne  
ze zwłokami mistrza przystrojona  
krepą w obramowaniu zieleni, usta-  
wiono w otwartym wagonie. W po-  
bliżu stanęła okryta czernią mówni-  
ca, a za nią orkiestra jednego z puł-

ków lotniczych armii niemieckiej.  
Na wprost wagonu szeregiem usta-  
wili się uczestnicy ceremonii żałob-  
nej Polacy i Niemcy.

Uroczystość rozpoczęła się cho-  
pinowskim marszem żałobnym, o-  
degranym przez niemiecką orkiestrę  
wojskową, poczym przemówił: rad-  
ca ambasady R. P. Lubomirski i pre-  
zydent izby muzycznej Rzeszy p.  
Heinzihlert.

## Program uroczystości żałobnych w Krakowie

KRAKÓW 3.4. Dzisiaj na ratuszu  
krakowskim odbyło się posiedzenie  
komitetu uroczystości pogrzebo-  
wych śp. K. Szymanowskiego.

## Nowa konferencja rozbrojeniowa?

BERLIN 3.4. Ze Stanów Zjedno-  
czonych otrzymano tu wiadomość  
jakoby wbrew urzędowym zaprze-  
czeniom, we wtorek 6 bm. w roczni-  
cę przyłączenia się St. Zjednoczo-  
nych do aliantów podczas wojny  
światowej, prezydent Roosevelt za-  
mierzał wystąpić z orędziem, w któ-  
rym proponuje odbycie świato-  
wej konferencji rozbrojeniowej la-  
tem tego roku w Kopenhadze.

Ustalono następujący program u-  
roczystości pogrzebowych: Dn. 7  
kwietnia o godz. 10.30 złożenie trum-  
ny śp. K. Szymanowskiego w kata-  
falku w kościele N. M. Panny.

O godz. 11 nabożeństwo żałobne.  
O godz. 12 — wyniesienie trum-  
ny i pochód do grobów zasłużonych  
na Skałce. Szlak pochodu udekor-  
wany będzie chorągiewkami żałobny-  
mi. W czasie pochodu połączają  
kondukt dzwony kościelne z Zy-  
gmuntem oraz orkiestry krakow-  
skie.

O godz. 13 — uroczystość przed  
kościółem św. Michała na Skałce u  
wejścia do grobów zasłużonych.

Do Krakowa na dzień pogrzebu  
przybywają liczne delegacje z pro-  
wincji, szczególnie liczne z Podhala,  
ulubionych stron zmarłego.

## Bezwątpienia!...

Najelegantszy płaszcz demisezonowy od zł. 36—, najmodniejszy dzisiaj nieprzemakalny  
płaszcz „Chevalier” od zł. 26—, najmodniejsze koszule od zł. 4,90, krawaty od zł. 0,90  
nabędzie w wielkim wyborze ELEGANCKI PAN

W POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ

FRANCISZEK FRLICZKA

WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9 tel. 6-46

## Powstańcy posuwają się pod Bilbao

Kolumny gen. Mola zdobywają kraj Basków

### RZĄD W WALENCJI OSKARŻA WŁOCHY

PARYŻ 2.4. Agencja Havasa do-  
nosi, że rząd w Walencji złożył rząd-  
dom francuskiemu i angielskiemu  
notę, oskarżając Włochy o bezpo-  
średnią interwencję w wojnie domo-  
wej w Hiszpanii.

### WALKI NA FRONCIE BISKAJSKIM



Między Ochandiano a Villa Real  
powstańcy przełamali front czer-  
wonych.

### POWSTANCY WYPARLI WOJSKA RZĄDOWE Z ZAJMOWA- NYCH OD 6 MIESIĘCY POZYCYJ.

AVILA 3.4. Agencja Havasa do-  
nosi: w dniu wczorajszym przepr-  
wadziły wojska powstańcze operacje  
na odcinku frontu madryckiego, po-  
łożonym na prawo od Cogolullodo,  
miejscowości zajętej podczas ostat-  
niej ofensywy na Guadalajara. Po-  
wstańcy wyparli wojska rządowe z

zajmowanych od 6 miesięcy pozy-  
cyj, znajdujących się na wysokich,  
pokrytych jeszcze śniegiem górach,  
zajmując trzy wsie i docierając do  
skalnego masywu Vadadou. W chwi-  
li obecnej trudno ocenić ważność tej  
operacji, która w przyszłości może  
decydująco wpłynąć na przebieg  
kampanii madryckiej.

### O 2 KLM. OD OCHIANDANO.

SEWILLA 3.4. Generał Queipo  
de Llano oświadcza, iż wojska gen.  
Mola na froncie biskajskim znajdu-  
ją się obecnie zaledwie w odległości  
2 klm. od Ochandiano.

Na froncie południowym kolum-  
ny rządowe nacierają na pozycje  
powstańcze w pobliżu drogi do Po-  
zoblanco. Wszystkie ataki zostały  
jednakże odparte.

### NAD BILBAO

BAYONNE 3.4. Agencja Havasa  
donosi, że wczoraj popołudniu po-  
jawiała się nad Bilbao powstańcza  
eskadra złożona z 20 samolotów.

### AKCJA GEN. MOLA

VITORIA 3.4. Korespondent Ha-  
vasa donosi, że armia gen. Mola  
prowadzi operacje dwiema potęż-  
nymi kolumnami, z których jedna

działa na północ od Villa Real dru-  
ga zaś posuwa się w kierunku Ei-  
bar. Wojska powstańcze posunęły  
się dalej w kierunku Durango i za-  
jęły silne pozycje, położone na po-  
łudniowym i zachodnim stoku góry  
Ampoto.

### PO BOMBARDOWANIU JAEN

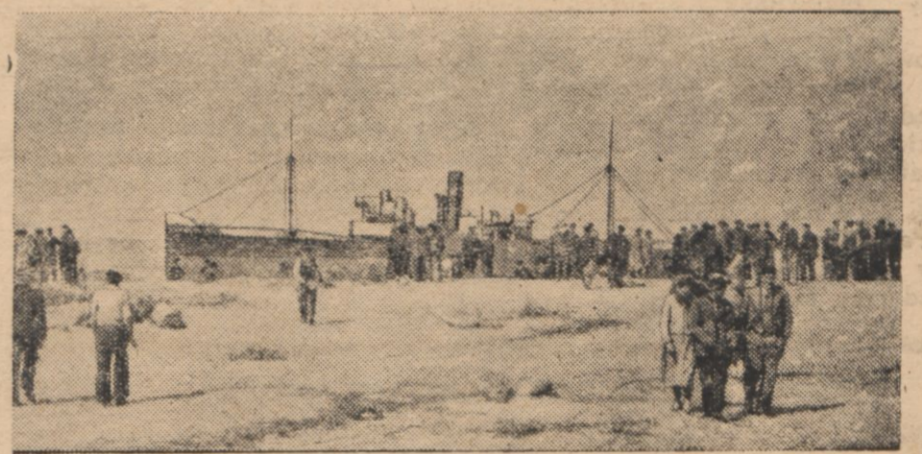
WALENCIA 3.4. Korespondent  
Havasa donosi, iż podczas bom-  
bardowania miasta Jaen przez sa-  
moloty powstańcze zginęło 80 osób,  
a 125 jest rannych. Szkody, wyrząd-  
zone przez bombardowanie, są  
bardzo znaczne. Na miasto spadło  
przeszło 30 bomb.

### DESANT NARODOWCÓW.

HENDAYE 3.4. Jak donosi Havas,  
krążownik powstańczy „España”  
oraz kanonierka „Bato” bombard-  
owały wybrzeża baskijskie w odleg-  
łości kilku kilometrów na wschód  
od Ce Lequitio. Jednocześnie pie-  
chota powstańcza zaatakowała Mar-  
quina, miejscowość odległą o 10  
klm. od wybrzeża.

Kolumna powstańcza zajęła gó-  
rę Arrienota. Operacje są bardzo  
trudne ze względu na górski cha-  
rakter kraju oraz zaciekle opór, ja-  
ki stawiają górale baskijski.

### Z FRONTU WALK W HISZPANII



Okręt armii rządowej „Mar Caspio” został zbombardowany przez  
statki powstańcze.

## Zapowiedź nowych prześladowań Polaków na Litwie

KRÓLEWIEC 3.4. W związku z  
atakami urzędowej „Lietuvos Aidas”  
na nauczycieli polskich w Dubin-  
kach, gminy Gedroycie, pow. wilko-  
mirskiego, w kołach polskich na Li-  
twie panuje przekonanie, że zanoszą  
się na dalsze prześladowania Pola-  
ków, specjalnie w gminie Gedroycie,  
ponieważ każda dotychczasowa  
akcja antypolska rozpoczynała się  
od ataków na łamach „Lietuvos  
Aidas”. Prześladowania Polaków,  
na Litwie charakteryzują następu-  
jące dane, dotyczące represyj, za-  
stosowanych przez władze litewskie  
wobec Polaków na terenie tylko  
jednej gminy Gedroycie od r. 1935.

Zesłań 9 nauczycieli, ukarano są-  
downie 25, administracyjnie 6. Poza  
tym ukarano 25 osób grzywnami od  
25 do 250 litów, albo aresztem od 5  
dni do jednego miesiąca za naucza-

nie języka polskiego w domu. Za-  
znaczyć należy, że władze litew-  
skie zamknęły wszystkie szkoły  
polskie w tej okolicy.

## Koniec Jagody

MOSKWA 3.4. W dniu dzisiej-  
szym na mocy postanowienia C.I.K.  
ZSRR były szef GPU, a ostatnio lu-  
dowy komisarz łączności, Jagoda  
został zwolniony z zajmowanego  
stanowiska za przekroczenia natu-  
ry służbowej. Sprawa jego została  
przekazana władzom sądowno-sled-  
czym.

Według obiegających w Mo-  
skwie pogłosek, Jagoda został już  
aresztowany.





# Przed katowickim złotem Sokola

## Sokolstwo zawsze będzie wierne Kościołowi

Pisma sokole oraz specjalnie wydawane w Katowicach w okresie przedzłotowym „Wiadomości Złotowe” przyniosły radosną wieść, że o bok Marszałka Polski generała Smięgłego - Rydza, przyjął również protektorat nad Związkowym Złotem Sokolstwa Polskiego w Katowicach (w czerwcu r. b.) Jego Eminencja Ksiądz Kardynał August Hlond.

Naczelny Kapelan Sokolstwa Polskiego ks. dr. T. Jachimowski wita wiadomość tę w marcowym numerze „Przewodnika Gimnastycznego Sokół” (organie związkowym) m. in. w następujących słowach:

„Dla Sokolstwa Polskiego teżyżna i sprawność fizyczna nie jest jedynym celem. Sokół Polski dąży do wszechstronnego wytworzenia różnorodnych wartości, ale zarazem widzi i uznaje hierarchję tych wartości. Służba Bogu, owo Chrystusowe: „Oddajcie, co jest Bożego, Bogu” — zajmuje w życiu organizacyjnym i wychowawczym Sokolstwa Polskiego miejsce naczelnne.

Stąd płynie szczerze i synowskie przywiązanie do Kościoła, najlep-

szego i doświadczonego wychowawcy wielkich i szlachetnych charakterów.

Wychowanie pełnowartościowego obywatela - patrioty, który zawsze i wszędzie potrafi godnie spełnić swój obowiązek względem Ojczyzny, Sokolstwo Polskie prowadzi w oparciu o autorytet pasterski nauczającego Kościoła. Stąd też na Zlocie Związkowym, gdzie Sokolstwo pragnie wystąpić z dorobkiem swojej pracy, pragnie ono zarazem ujawnić swoje oblicze ideologiczne. Nasza wiara, rzymska, katolicka jest tego najpełniejszym wyrazem.

Laskawe zadośćuczynienie próbom i pragnieniom Przewodnictwa Związku przez Jego Eminencję Kardynała Prymasa posiada swoją szczególną wymowę: to Sokolstwo, wierne Kościołowi, i Kościół, błogosławiający zbożnym pracom Sokolstwa.

Poza tym zasadniczym punktem widzenia jest jeszcze względnie szczególny, który nas skłania do podkreślenia doniosłości protektoratu J. Em. Ks. Kardynała Prymasa. To właśnie osoba Dostojnego Protektora.

Wspaniałe, klasyczne listy i orędzia pasterskie, idące od stolicy św. Wojciecha, wytyczają drogi do społecznej działalności wiernych na wszystkich polach zbiorowego życia polskiego.

One torują śród manowców pogmatwanych stosunków współczesnej rzeczywistości drogę Chrystusowej Ewangelji, jako odradzającego czynnika zarówno jednostki, jak i ludzkości, narodu czy państwa.

## Zniżki kolejowe na przejazd do Warszawy

Od 17 do 25 b. m. Liga Popierania Turystyki organizuje zjazd turystyczny do Warszawy na „Wiosenne atrakcje w stolicy”. Wszyscy przybywający w tym czasie do Warszawy korzystają z 50 proc. zniżki kolejowej, udzielanej na zasadzie kart uczestnictwa Ligi.

Spoleczne listy pasterskie, przekaz z troskanej myśli i gorącego serca Jego Eminencji, są dla całego Sokolstwa Polskiego drogowskazem życiowym, wiodącym ku teżyżnie moralnej.

Święta Rzymska Purpura J. Em. Ks. Kardynała Prymasa rzuca swoje blaski na całe Sokolstwo. Polski Sokół rozumie ich wymowę. Polski Sokół jest wierny i wiernym pozostanie!”

Obsługę turystów w stolicy przeprowadzi Związek propagandy turystycznej. Turysty korzystają z bezpłatnego wstępu na wystawę „Stara Warszawa” w Muzeum Narodowym, bądź też na wystawę kosmetyczną, oraz wezmą udział w wycieczkach po Warszawie pod fachowym przewodnictwem.

**WODA GORZKA MORSZYŃSKA** - 50% krystaliczna lub proszkowana - znakomite środki w nąwykowym zaparciu stolca. Żądać w aptekach i składach apt.

# Stan liczebny armii niemieckiej

## Trzecia Rzesza nie może jeszcze prowadzić wojny

„The Banker” poświęca wiele miejsca rozwojowi i obecnemu stanowi sił zbrojnych Trzeciej Rzeszy. Na czele ich stoi ministerstwo spraw wojskowych, któremu podlegają osobne ministerstwa armii lądowej, powietrznej i marynarki. Rzesza podzielona jest terytorialnie na 13 okręgów wojskowych, Wehrkreise. Założono 9 inspektoratów armii, a dziesiąty organizuje się dla opancerzonej dywizji. Siły zbrojne obejmują 27 korpusów i 54 dywizje. Przeciętny stan liczebny dywizji wynosi 12.500, tak że liczebny pokojowy stan armii z r. 1937 ogółem wynosi 675.000 żołnierzy. Nie jest w tym uwzględniona rezerwa. Do tej liczby doliczyć trzeba trzy opancerzone dywi-

zje, mające 30.000 ludzi, oraz lotnictwo, w którym służy około 80.000 żołnierzy. Całkowity stan pokojowy armii niemieckiej wynosi więc około 785.000 ludzi.

Autor artykułu stwierdza, że obiegające zagranicą wiadomości i postępie niemieckiego lotnictwa wojennego są przesadzone. Niemcy mają najwyżej 3.500 — 4.000 wyszkolonych i zdolnych do aktywnej służby pilotów. Pomiedzy lotnictwem a armią nie ma jeszcze potrzebnej koordynacji. Typy maszyn lotniczych nie są jeszcze tak wypróbowane i udoskonalone, aby pozwalały na masową produkcję. Trudno jest ocenić siłę liczebną rezerwy na wypadek mobilizacji. Oddziały S. A., wbrew panującej opinii, nie mogą być uważane za rezerwy, gdyż nie są przygotowane do aktywnej służby. Właściwie wchodzi w rachubę tylko te rezerwy, które zostały wywyczone przez Reichswehrę. Autor dowodzi, że pierwsza rezerwa liczy 27 dywizji a druga 21, razem więc oblicza rezerwę na 600.000 ludzi. Druga rezerwa nie ma dostatecznej ilości oficerów, artylerii i jednostek technicznych. Brak oficerów odczuwa także Reichswehr. Zdaniem autora Trzecia Rzesza mogłaby dziś wysłać w pole 81 dywizji, 3 dywizje opancerzone oraz pomocnicze formacje, razem od 1.200.000 do 1.300.000 ludzi.

Armia niemiecka nie może dziś

liczyć na zwycięstwo, jeśli się jej przeciwstawi koalicja innych mocarstw. Zdaniem autora, zadaniem Trzeciej Rzeszy jest budzić niepokój i strach przed wojną. Ten strach wyzyskuje Trzecia Rzesza, aby sobie umożliwić politykę sztantażu politycznego i gospodarczego. Dopóki mocarstwa będą tę politykę tolerować, niebezpieczeństwo wojny nie zniknie.

## Zajścia antyżydowskie w Sokolowie Podlaskim

WARSZAWA 3.4. W dn. 1 kwietnia podczas targu w Sokolowie podlaskim doszło do zajść antyżydowskich. Podczas tych zajść poturbowa-

wano lekko 8 osób, rozbito jeden stragan oraz wybito około 200 szyb. Władze sądowe i bezpieczeństwa prowadzą energiczne dochodzenie.

## 42 tomy akt sprawy Parylewiczowej

Akta w sprawie afery śp. Wandy z Pierackich Parylewiczowej przekazane zostały wiceprokuratorowi Garbasińskiemu, który wygotuje akt oskarżenia. Akta wynoszą 42 tomy po 200 stron maszynowego pisma oraz 2 wielkie paki z dowodami rzeczowymi.

Dochodzenia przeciwko śp. Pary-

lewiczowej zostały umorzone. Przed sądem staną: Hinda i Izidor Fleischherowie z Tarnowa, siostra Fleischherowej Estera Ferberowa z Krakowa, Jusek Hofman z Krakowa, Maria Neufeldowa, Josef Holender i Maurycy Feld z Rzeszowa. W więzieniu pozostaje jedynie Fleischherowa. Rozprawa ma się odbyć w końcu czerwca.

## 392 braci Wielkiej Łoży działa na terenie Polski

„Polska Agencja Narodowa” opublikowała listę 107 masonskich na terenie Polski. Wygląda ona następująco:

Wilno — „Tomasz Zan”, Łódź — „Gabriel Narutowicz” (rok założenia 1926), Sosnowiec — „Staszyc” (1934), Warszawa — „Kopernik” (1920), „Prawda” (1920), „Machniczy” (1920), „Kościuszkowski” (1920), „Kościuszkowski” (1920),

„Wolność Przywrócona” (1920), „Lukasiński” (1920), „Wiernych przyjaciół” (1923), „Prawo Ludu” (1927).

„Narodowa Wielka Łoża Polska” została założona w 1677 r., zamknięta w 1822, ponownie otwarta w 1921 r. Liczy ona obecnie 11 107 i około 302 „braci” na terenie całej Polski.

## MORSZYN-ZDRÓJ

JEDYNY W POLSCE ZDRÓJ WÓD GORZKICH.

TANI SEZON MAJ — CZERWIEC.

Informacje: Zarząd Zdrójowy Morszyn — Zdrój i wszystkie placówki Orbisu.

## Bolszewicy wynaleźli „ropę śmierci”

Kilku profesorów w Moskwie wynalazło nowy płyn, nazwany „ropą śmierci”. Płyn o barwie fioletowej, nawet rozcieńczony w wodzie, tamuje działanie dróg oddechowych i wywołuje oparzenia na skórze. Ziemia nim skropiona na długi czas pozostaje nieurodzajna. Nowy zabójczy materiał ma przewyższać nawet iperyt. Bomba lotnicza, napełniona płynem, zabija wszystkie ży-

jące istoty i zamienia ziemię w prawdziwą pustynię.

Pierwsze doświadczenia przeprowadzili bolszewicy profesorowie na ludziach na poligonie artylerii pod Moskwą. Z więzienia na Łubiance przewieziono 4 więźniów politycznych i wprowadzono ich do murowanej piwnicy, do której wrzucono ampułkę z nowym gazem. W przeciągu minuty wszyscy 4 więźniowie udusili się.

## PLANY PODZIAŁU PALESTYNY pomiędzy Arabów i Żydów

LONDYN 2.4. „Daily Herald” występuje dzisiaj z sensacyjną wiadomością, że obradująca w Londynie komisja królewska do spraw Palestyny, rozważa obecnie rzekome możliwości podziału Palestyny między Arabów i Żydów. Według dziennika istnieją dwa plany podziału: pierwszy przewiduje stworzenie dwóch niezależnych państw państwowych, a mianowicie dominium żydowskiego, obdarzonego samorządem w ramach imperium brytyjskiego, oraz zupełnie niezależne państwo arabskie.

Drugi plan ma przewidywać podział Palestyny na autonomiczne kantony żydowskie i arabskie na wzór federacji szwajcarskiej w ra-

mach mandatu brytyjskiego. Według planu pierwszego, żydzi otrzymaliby część nadbrzeżną, na której mogliby osiedlić się milion żydów. Ludność żydowska w Palestynie wynosi obecnie 400 tys. Państwo arabskie obejmowałoby pozostałą część Palestyny Transjordanie. Plan ten przewiduje, że arabska część Palestyny zostałaby wcielona do Transjordanii, pod suwerennością Emira Abdullaha.

Jerozolima i inne miejscowości posiadające specjalne znaczenie dla świata chrześcijańskiego zostałyby tymczasowo rozdzielone na zasadzie pewnego rodzaju mandatu brytyjskiego z ramienia Ligi Narodów.

## NIEPOKOJE W INDIACH



Nowa konstytucja w Indiach spotkała się z gorącą opozycją ze strony nacjonalistów hinduskich. W północnych krańcach kraju przyszło nawet do ostrych zamieszek na tle religijnym. Zdjęcie przedstawia na lewo wieżę twierdzy angielskiej, na prawo w górze: oddział hinduskich wojsk granicznych. Na prawo w dole: scena z walk religijnych między Hindu-sami a mahometanami.

Program kwietniowy „Palais de Danse” nie prima aprilisowy, a prawdziwie atrakcyjny!

**DELA-BLANDO POLKOWSKA SZAJDZIŃSKA** to asy międzynarodowych kabaretów - warietel!

ANONSI 11 kwietnia r. b. WIELKA REWIĘ MODY WIOSENNEJ z udziałem renomowanych firm wileńskich urządza Dyrekcja „Palais de Danse”

## LEŚNICZY

Ślązak, lat 40 kawaler, dobry administrator z wykształceniem zagranicznym, obeznany wszechstronnie w swoim zawodzie, (bażantnik, łowczy) na niewypowiedzonym stanowisku szuka od 1.VII ewen. 1.VI br. posady leśniczego lub zarządcy na Wileńszczyźnie. Oferty nadsyłać J. Szczepański, Murki (Tartak) pow. Pszczyna Śl.

## Samobójstwo na tle zawodu miłosnego

Jan Hwiećko, lat 27, kowal, zam. we wsi Słobodzie, gm. worniańskiej w dn. 2 bm. popełnił samobójstwo za pomocą starej lufy, do której nałożył prochu i sruotu. Samobójstwo zostało dokonane na tle zawodu miłosnego.



## PESYMIZM GDAŃSZCZANINA

Redakcja miesięcznika „Morze” zamieściła na łamach swego wydawnictwa obszerny list b. prezydenta senatu gdańskiego d-ra Rauschninga, dotyczący obecnych stosunków politycznych na terenie Wolnego Miasta.

Dr. Rauschning uważa, że panujące dziś w Gdańsku stosunki nie sprzyjają prowadzeniu takiej linii politycznej, która by w równej mierze uwzględniała interesy Polski jak i Gdańska.

„Gdańsk — pisze dr. Rauschning — jest ośrodkiem handlowym. Służy on celom gospodarczym, celom wymiany towarowej i to nie tylko na swoim własnym obszarze. Funkcja Gdańska — to funkcja pośrednika, zadaniem jego jest propagowanie i nawiązywanie stosunków. Może się on stać miejscem udoskonalonej gospodarki, produkcji o charakterze specjalnym”.

Niestety stoi temu na przeszkodzie atmosfera polityczna Gdańska, którą dr. Rauschning krytykuje bardzo surowo, sądzi bowiem, że dla roli oraz interesów Wolnego Miasta „stan absolutnej dyktatury i polityki totalnej jest nie tylko zbędny, ale wręcz zabójczy”. Szczególnie dziś, kiedy życie gospodarcze walczą z tyłami trudnościami, ścisła reglamentacja polityczna w duchu hitlerowskim wszystkich jego przejawów staje coraz bardziej w jawnej sprzeczności z zadaniami, jakie zarówno statut, jak i położenie geograficzne wytknęły Wolnemu Miastu.

Głos dr. Rauschninga nie minie w opinii polskiej bez echa. Świadczy on, bowiem, że panujące obecnie w Gdańsku stosunki nie tylko nie odpowiadają naszym poglądom na jego rolę i interesy, ale że i wpływy koła gdańskie bardzo krytycznie zapatrują się na ich całokształt. Wynika stąd jasno, że zaprowadzony w Gdańsku system nie wyrasta organicznie z miejscowego podłoża, że jest czemś obcym narzuconym z zewnątrz.

Podobne w swojej istocie zjawisko widzieliśmy już uprzednio w Wolnym Mieście. Było to usilne prusaczenie Gdańska, rozpoczęte po rozbiorach i prowadzone systematycznie do dni ostatnich. Odebrawszy Gdańskowi wielką rolę gospodarczą jaką odgrywał w dawnej Rzeczpospolitej, wprowadziwszy go do poziomu małego, zamierającego miasta prowincjonalnego, rząd pruski usiłował wzamian za to obdarzyć go dobrodziejstwami nacjonalizmu pruskiego.

Ludność Gdańska została poddana drylowi pruskiemu, tępieno w niej dawne tradycje gdańskie, narzucono jej nową warstwę kierowniczą w postaci licznej biurokracji rekrutującej się z Prus i mającej specjalne polityczne zadania.

Z chwilą kiedy Gdańsk został odebrany Rzeszy Niemieckiej i kiedy ponownie utworzono zeń Wolne Miasto, napływowi element pruski robił wszystko, aby nie dopuścić do ułożenia się normalnych stosunków z Polską i aby nie dać rozwinąć się, budzącą się z wolna, niezależnej świadomości gdańskiej.

Długoletnia walka z postanowieniami traktatu i ciągły opór w stosunku do uprawnień polskich kosztowały Wolne Miasto bardzo wiele, uniemożliwiając jego ludności wyciągnięcie wszystkich korzyści, jakie jej dawało nowe położenie gospodarczo-polityczne Gdańska. Walka ta pod hasłem powrotu do Rzeszy trwa w zmienionej formie nadal, wewnętrzne zaś stosunki polityczne w Gdańsku są jednym z jej głównych przejawów.

Podobnie jak w pierwszej fazie jej rozwoju tak i dziś jest ona dziełem nie tyle starej ludności Gdańska co elementów napływowych, słabo związanych z tradycją i życiem kulturalno-gospodarczym Wolnego Miasta,

## „Mussolini stał się antysemitą”

Tytuł powyższy bierzemy z „Naszego Przeglądu”. Nie możemy go uważać za informację o zamiarach czy stanowisku Mussoliniego, lecz za wyraz obaw członka redakcji organu syjonistycznego w Polsce. Bo przeczytajmy, co pod tym sensacyjnym tytułem przynosi „Nasz Przegląd”:

„Korespondenci z Włoch sygnalizują interesujące wydarzenia polityczne, mianowicie ostatnią metamorfozę Mussoliniego stał się on nagle antysemitą. W poważnym organie partii „Vita Italiana” drukuje się już słynne „Protokoły Mędrców Syjonu” w odcinkach felietonowych. Redaktor pisma Preciosi zstał za ten swój „smiały czyn” nagrodzony przez Mussoliniego na większymi zaszczytami. Współredaktor pisma b. generalny sekretarz partii faszystowskiej Farinacci dodaje do „Protokołów” dłuższy komentarz własny, oczywiście zredagowany w duchu norwiderskim. Ten zwrot w piśmie naczelnym faszystów był sygnałem dla innych organów i dla całej prasy prowincjonalnej. Wszędzie pisze się zupełnie wyraźnie i szeroko o Żydach, jako wrogach ustroju i kraju, gdzie niegdzie dyskutuje się nawet sprawę ustaw wyjątkowych dla Żydów włoskich.

Przez włoskich związków robotniczych Cicutelli, naczelny komendant robotników — faszystów, odbył niedawno pielgrzymkę do Norymbergi, do swego kolegi Juliusza Streichera. Prawdopodobnie szło mu o to, jakby mądrości norwiderskie sponulurzować i przeszczepić we Włoszech, w kraju gdzie procent Żydów jest minimalny. Udzieleno mu tam prawdopodobnie wyczerpujących wskazówek i obdarzono obfitym bagażem materiału propagandowego.

I dzie się to, jak wszystko, zresztą we Włoszech, nie tylko za zgodą, ale za rozkazem z góry, za widoczną aprobatą Mussoliniego.

Mussolini stał się antysemitą! Wszy-

scy stawiają sobie pytanie: Dlaczego? Skąd taka metamorfoza i to z dnia na dzień?

Odpowiedź jest dość prosta. Mussolini rozpoczął jak wiadomo wielką akcję w celu zjednoczenia Arabów dla Włoch, ściślej mówiąc w celu wykorzystania ich dla planów imperialistycznych Italii. I doszedł do przekonania, iż jeśli chce być obrońcą „ojcem” Islamu, musi przede wszystkim... nie lubić Żydów. Stąd jego ostatni nagły zwrot ku antysemityzmowi”.

Najprzód kilka słów o ścisłości informacji podanych przez owych bliżej nieokreślonych „korespondentów”.

Miesięcznik „Vita Nuova” wychodzi bodaj dłużej niż od lat dwudziestu pod redakcją p. Preciosi'ego. Nie był nigdy organem faszystowskim, natomiast już przed zjawieniem się faszystów był pismem antyżydowskim. P. Farinacci był przed laty sekretarzem generalnym partii, lecz dawno nim być przestał i — powszechnie wiadomo — nie posiada już wybitnego stanowiska w ruchu. To, co się ukazuje tedy w „Vita Nuova” nie jest ani „urzędowe”, ani „miarodajne”, ani też nie jest z pewnością następstwem wskazań idących od Mussoliniego. Słowem, sensacja „Naszego Przeglądu” jest plodem bujnej wyobraźni i nie zasługuje doprawdy na to, by się przewarzała w „telegram własny” poszukujących sensacji dzienników...

Dotychczas mało się zajmowano we Włoszech sprawą żydowską. Nie ma tam bodaj więcej, jak jakie 50.000 Żydów, a ci przeważnie należą do warszawy inteligencji i starają się być dobrymi obywatelami Włoch.

Niektórzy dochodzili nawet do wysokich stanowisk, jak np. Luzzati, polityk i znany działacz społeczny i współdzielczy, który był premierem i na którego cześć, gdy zmarł, wygłosił przemówienie w parlamencie sam Mussolini.

Nie dziwilibyśmy się jednak, gdyby się Włosi zaczęli żywiej zajmować międzynarodową działalnością i polityką Żydów: Wszak w czasie ostatniej wyprawy afrykańskiej do najzłotniejszych przeciwników Włoch i organizatorów przeciwni nim opinii na obydwu półkulach należeli właśnie Żydzi i idąca z nimi ręką z ręką masoneria. Bo Żydzi, wiedząc o tym, że ruchy narodowe prowadzą z żelazną koniecznością do usuwania ich z Europy, wypowiedzieli tym ruchom energiczną walkę. Żydzi wiedzą też dobrze, że powodzenie faszystów we Włoszech przyczynia się bardzo do wzmocnienia ruchów narodowych w innych krajach i dla tego bardzo niechętnie patrzą na ów faszystów i taką czują w stosunku do niego niechęć, że wszelkie prądy narodowe na świecie nazywają bezsensownie „faszystem”.

Nie wzbudziłby to nic dziwnego w tym odbyw we Włoszech, idąc za przykładem innych krajów, w których prądem panującym jest nacjonalizm, zajęcie się polityką międzynarodową żydowską, gdyby zrozumieli, że polityka ta jest jednym z najpóźniejszych czynników, będących w walce z faszystami i z Włochami współczesnymi. Tak rzecz sądząc, można by powiedzieć, że informacje „Naszego Przeglądu” grzeszą tym, że są przedwcześnie.

## PRZEGLĄD PRASY

### ZARZĄDZENIE P. MINISTRA OŚWIATY

Rozwiązanie akademickich organizacji ideowych i zawieszenie działalności Bratniaków w Warszawie i Wilnie, inauguruje — zdaje się — nowy albo może przywraca stary, jędrzejewiczowski, kurs wobec młodzieży akademickiej. Ale właśnie eksperyment p. Jędrzejewicza dostarczył tyle interesujących materiału, że powinien przyszyły minister oświaty służyć jako niezmiernie ważny element orientacyjny w ich polityce „młodzieżowej”. Czyż można zarządzeniem Ministerstwa odsunąć młodzież od polityki? Czy można zmienić jej nastroje i przekonania polityczne? Teren akademicki leży w samym centrum życia narodowego i to, co się w Polsce dzieje, odbija się żywym echem w kołach młodzieży. Jeśli się mówi o akcji antyżydowskiej na wszechnicach, to nie należy zapominać, że pewne jej, tak przez prasę żydowską i lewicową zniekształcone i wyolbrzymiane, przejawy, nie miałyby zapewne miejsca, gdyby młodzież czuła, że istnieje w polityce ogólnej wyraźny akcent nacjonalistyczny i antyżydowski.

O zarządzeniu p. ministra oświaty pisze „Goniec”:

„Wprawdzie wynika z niego, że min. oświaty rozwiązał wszystkie ustrój powołania ideowe bez względu na ich zabarwienie polityczne, ale ponieważ publiczną tajemnicą jest, że sanacyjne organizacje nie odgrywały żadnej roli, zarządzenie min. Świętosławskiego godzi głównie w organizację młodzieżową narodową.

Min. Świętosławski, rozwiązując organizacje ideowe, twierdzi, że stały się one terenem działalności politycznej, „nieodpuszczalnej w myśl ustaw akademickich”. Mój Brzo! Czy pozbawienie młodzieży idealnych stowarzyszeń odzwyczaja młodzież od polityki? Zamknięcie się ona w konsorciach, a konsorciach są zawsze radykalniejsze w działaniu, jak legalne stowarzyszenia. Ta droga sokoła na uczelniach wyższych się nie osiągnie.

Organ ZZZ. „Głos Powszechny”, uważa natomiast, że „niezrozumiałe” tylko rozwiązanie Legionu Młodych i Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej, gdyż organizacje te „przeciwstawiały się metodom gwałtu i teroru”.

Socjalistyczna „Walka Ludu” twierdzi (oczywiście!) — że „wszystkiemu winni endecy”.

„Wieczór Warszawski” zwraca uwagę, że

„wśród rozwiązanych organizacji nie figuruje organizacja sanacyjnej młodzieży narodowej, której odpowiedzialnikiem poza terenem wyższych uczelni jest Związek Narodowców”.

Dodajmy, że w Wilnie z organizacji ideowych rozwiązano tylko Młodzież Wszepolską.

„Jutro” wysępuje bardzo stanowczo przeciw Ministerstwu Oświaty i twierdzi, że do takich zarządzeń „nie uciekał się nawet p. Jędrzejewicz”. Pismo przypuszcza, że represje te przyczynią się do skonsolidowania żywiołów narodowych”.

Natomiast sanacyjny „Kur. Wieczorny” próbuje w pełni zarządzenie min. Świętosławskiego.

### WILNO JAKO SODOMA

Ze poczciwie spokojne Wilno stało się ostatnio Sodomą, dowiadujemy się dzisiaj z artykułu p. Stupnickiego w „Momentum”:

„Dlaczego Wilno stało się Sodomą, miastem, gdzie wybuchały bomby, gdzie Żydzi nie są pewni życia, gdzie każdy musi drzeć w obawie, a nuż pod jego drzwiami leży bomba? Wybuchła właśnie w chwili, gdy ludzie przechodzą ulicą, lub w chwili, gdy on, właściciel mieszkania, rozłoży drzwi?”

W Wilnie rzucono dwie petardy, które nie raniły nikogo. Ze p. Stupnicki nie odróżnia petardy od bomby, ale wszystko, co wybucha, a więc nawet „żabki” wielkanocne, zalicza do groźnych bomb — to można jeszcze zrozumieć. Lekki Słoma, widzący w kijku karabin, a w pistolecie armatę — jest postacią już przysłowiową. Ale że w bibliotece Sodomie rzucono bomby na Żydów i że sodomici byli „endekami” swego czasu, to jest dla nas rewelacja. O sodomitach i ich występach panowała dotąd zupełnie inna opinia.

Jeśli jednak Wilno jest nowoczesną Sodomą, to nie pozostaje Żydom wileńskim nic innego do zrobienia, jak pójść za przykładem ich biblijnego przodka Lota, który wraz z rodziną wyemigrował z Sodomą. I niech się żaden z nich nie ogląda na potępione miasto. Wiadomo, co się stało z żoną Lota.

## Fala bezbożnictwa w Europie Nowe metody agitacyjne wolnomyślicieli

Nadchodzą niezwykle charakterystyczne informacje o działalności związków wolnomyślicielskich na terenie krajów Europy. Wychodzący w Genewie biuletyn p. n. „Entente Internationale Anticomuniste” zamieszcza opinie kilku pionierów bezbożnictwa o „nowych metodach pracy wolnomyślicieli” (les nouvelles methodes du travail des libre-penseurs).

P. Jansen, sekretarz „Unii światowej wolnomyślicieli” (Union mondiale des libres-penseurs) ogłosił następujące instrukcje, do których wszyscy stowarzyszeni w związkach wolnomyślicielskich winni się stosować w swym działaniu:

1. Punkt ciężkości walki z religią należy przenieść na teren społeczny, walcząc z wszelkiego rodzaju „faszystem” i wykazując, że religia służy za narzędzie w rękach kapitalistów do ujarzmiania mas pracujących (!).

## Sędzić wie nie mogą wstępować do O.Z.N.

Jak donosi „Kur. Pozn.”, minister sprawiedliwości Grabowski wysłał dnia 9 b. m. pismo, w którym (na zażycie jednego z sędziów ze Lwowa) wypowiedział taką opinię o organizacji politycznej p. Koca:

„Wprawdzie „Obóz Zjednoczenia Narodowego” nie posiada do chwili obecnej statutu organizacyjnego, nie mniej z istoty swej jest organizacją polityczną, co wynika zresztą z określenia w tytule deklaracji jako „ideowo-politycznej”, przeto należenie sędziów i prokuratorów do wspomnianej organizacji podpada pod zakaz art. 121 u. s. p.”.

Z tego wynika, że ani sędziowie ani prokuratorowie nie mogą wstępować do tej nowej organizacji politycznej. Ten słuszny zakaz obowiązuje — oczywiście — z większym jeszcze rygiorem wszystkich wójskowych, znajdujących się w czynnej służbie.

natomiast tkwiących korzeniami w życiu politycznym Rzeszy.

Ostatni kompromis w sprawie gdańskiej zawarty przy współdziałaniu Polski w Genewie, nie sprzyja poprawie tego stanu rzeczy. Uzależnia on w wyższym jeszcze stopniu niż dotychczas ludność Gdańska od totaliz-

mu niemieckiego i utrudnia budzenie się poczucia niezależności gdańskiej, niezbędnej do prawidłowego ułożenia się stosunków pomiędzy Polską i Wolnym Miastem.

Pesymizm bijący ze słów listu dr. Rauschninga w zupełności mniemanie to potwierdza.

1. Nie uderzać wprost w dogmaty, nie obrażać uczuć religijnych, ale szerzyć pozytywnie takie tezy filozofii materialistycznej, które same przez się wykluczają możliwość wszelkich wierzeń religijnych.

2. Przedstawiać ankietę wśród przedstawicieli wiedzy takich, którzy akcentują swą niewiarę i posiłkować się w argumentacji ich autorytetem.

3. Działać, jeżeli chodzi o masy, przede wszystkim na wyobraźnię głównie za pomocą t. zw. muzeów antyreligijnych, w których należy skupiać to wszystko, co było ujemne w historii kultów religijnych.

4. Dążyć wszelkimi siłami do usunięcia wpływów religii z dziedziny wychowania, a głównie do usunięcia wykładów religii z programów szkolnych, a przynajmniej narazić do zmniejszenia ilości godzin poświęconych nauce religii.

5. Organizować systematyczną propagandę pod hasłami „kultury” w celu pomniejszenia wpływu religii.

6. Dyskredytować wszelkimi sposobami kler, wmawiając w społeczeństwo, że antyklerykalizm to nie to samo, co pomniejszanie znaczenia religii.

Według sprawozdania René Striveau, jednego z najczynniejszych przedstawicieli „Unii Wolnomyślicieli” specjalny „kongres antyklerykalny”, który odbył się w marcu roku ubiegłego w Brukseli, wykazał, że najlepszą metodą w walce z religią jest osłabianie wpływów kleru na życie moralne społeczeństwa.

Na terenie Belgii do organizacji wolnomyślicielskich należy już 6 federacji, 150 sekcji zrzeszających 9.354 osoby. Około 12 czasopiśm oparte tam idee wolnomyślicielskie.

W Anglii (według sprawozdania wolnomyśliciela Bredlow - Bonner) istnieje kilka różnych ugrupowań, mających za zadanie walkę z religią, a przede wszystkim t. zw. „Ateściści wojujący” oraz założony w ostatnich czasach „Kościół etyczny” na czele którego stanął lord Shnell. Największą jednak ruchliwość okazuje

„Stowarzyszenie prasy racjonalistycznej”, którego ośrodkiem propagandy jest t. zw. „Czytelnia myśliciela” (Thinker Library) rozrzucająca po całym kraju tanie wydawnictwa podrywające ze stanowiska rzekomo naukowe wszelkie wierzenia religijne.

We Francji po ostatnim kongresie wolnomyślicieli w Chalons akcja antyreligijna przybrała na sile. Francuska federacja wolnomyślicieli („La fédération des libre-penseurs”) zdołała zgrupować 16 różnych organizacji mających charakter antyreligijny.

W Czechosłowacji w ostatnich czasach wykazuje wielką ruchliwość założona w końcu ub. roku „Unia proletariackich ateuszów”, która liczy już ponad 10.000 członków.

Widzimy więc, że fala bezbożnictwa w Europie, które jest kierowane i finansowane przez Komintern moskiewski, wzmaga się, a metody walki z religią (nawiasem mówiąc żywo przypominające metody naszych wolnomyślicieli) wykazują, że akcja zakrojona jest planowo i na szeroką skalę. (KAP).

## Spadek ludności żydowskiej w Niemczech

Z „Naszego Przeglądu” dowiadujemy się, że

„znany statystyk i działacz Keren Hajesod w Berlinie dr. Michael Traub wygłosił referat na temat „Żydowskiej emigracji jako problemu światowego”, w którym podał następujące dane: od dnia 1 lutego 1933 roku do 31 grudnia 1936 r. opuściło Niemcy 110.000 Żydów. Weźmy pod uwagę także zmniejszony przyrost naturalny, a okaże się, że żydowska ludność w Trzeciej Rzeszy zmalała w przeciągu 3 lat i trzech kwartałów o 24 proc., t. j. o 126.000 dusz... Nie koniec na tym. Dr. Traub przedstawił plan pięcioletni, który przewiduje w przeciągu lat najbliższych dalszą ewakuację 100.000 dusz”.

Jest to bardzo wysoki procent ubytku. W Polsce wyrażałby się on cyfrą ok. 800 tys. Żydów.

„Osiągnięto tyle (w Niemczech) — wołał dr. Traub — przy niemal hermetycznie zamkniętych wszystkich miejscach emigracji, przy wyraźnej antysemitce polityce rządu który nie zadał sobie najmniejszego trudu by żydowska emigracja do Palestyny czy do innych krajów ułatwić i wspomóc”.

Polska natomiast jest gotowa emigrację Żydów i ułatwiać i wspomagac.



# KAROL SZYMANOWSKI

Umarł Karol Szymanowski. Stracę tę w całej pełni ocenić może ten tylko, kto wie ile konkretnych zdobyczy przyniosła Polsce praca tego człowieka i ile jeszcze nieziszczonych nadziei schodzi z nim do grobu. Umarł wielki chorąży sztuki polskiej, duchowny wódz całego pokolenia, twórca miary najwyższej, zaszczytnie reprezentujący muzykę polską na obu półkulach.

Chociaż sztuka Szymanowskiego nie jest łatwa, dawno już umilkły w Polsce spory na temat wartości Jego muzyki. Nawet ci, którzy złośliwie starali się związać Jego imię z walkami różnych koterji, gustów i guścików, przyznać musieli w końcu, że żył i pracował z nami artysta takiej miary, jakiego jeszcze od czasów Chopina w Polsce nie było.

Szeroki ogół nie zna utworów Szymanowskiego. Wykonywano je zbyt rzadko, przytem każde nowe dzieło Szymanowskiego jakby odsuwało w cień poprzednie i niewiele jest dziś w Polsce ludzi, którzyby mogli zdać sobie sprawę z całości Jego twórczości. W tym stosunku do dzieł zmarłego mistrza jest jak zawsze w Polsce wiele lenistwa, niedbałej przypadkowości. Tomacze nie do jednych także i tem, że linja twórczości tego artysty biegła zawsze stromo w górę. Każde nowe dzieło przynosiło ze sobą przewyżczenie zdobytych poprzednich, było krokiem naprzód. W twórczości Szymanowskiego znajdujemy kilka etapów, świadczących o przetruciu się kompozytora od jednego stylu do drugiego. Od zarania twórczości zaznaczał się jednak wyraźny kierunek linii rozwojowej. Szymanowski pragnął wypełnić testament Chopina, stworzyć muzykę narodową w jej najgłębszym szopenowskim rozumieniu.

Pierwsze Jego utwory fortepianowe nawiązują do Chopina. Potem kompozytor stopniowo wchłania w swą sztukę istotne wartości, wniesione przez dzieła wielkich reprezentantów muzycznej kultury europejskiej, takich jak Brahms, Ryszard Strauss, Skriabin, Debussy, współczesni modernści francuscy, Igor

Strawiński, aby wrócić znów do punktu wyjścia, do po szopenowsku pojmowanej polskiej ludowości.

To terminowanie u obcych, nigdy nie popadające w naśladownictwo, bezkrytyczne przejście na cudzą wiarę artystyczną, dało Szymanowskiemu olbrzymią wiedzę muzyczną, wzbogaciło niesłychanie jego środki wyrazu, uczyniło Go istotnym wirtuozem rzemiosła kompozytorskiego. W Jego twórczości są rzeczy lepsze i gorsze, nie znajdziemy jednak ani jednej rzeczy słabej, płytkiej. W najdrobniejszym nawet utworze znajdujemy odbicie indywidualności człowieka o niezwykle bogatym życiu wewnętrznym.

Jeżeli pragnęliśmy znaleźć jakąś najogólniejszą cechę, charakteryzującą Jego sztukę, to właśnie uduchowienie byłoby może najwłaściwszym określeniem. To uduchowienie nie ma nic wspólnego z mistyczną programowością takiego np. Skriabina, przeciwnie jest czemś zupełnie naturalnym, bo wypływającym z istoty osobowości twórcy.

Szymanowski, mistrz nowoczesnej techniki kompozytorskiej, wcale nie był człowiekiem współczesnym. Wśród wybitnych przedstawicieli współczesności wydawał się samotnikiem, duchowo związanym raczej z epoką z przed Wielkiej Wojny, niż z chwilą dzisiejszą.

Syn ziemiańskiej rodziny, wychowany w bardzo kulturalnej atmosferze polskiego dworu na Ukrainie, jeszcze jako dorastający chłopiec cał się porwał prądom umysłowym i artystycznym, jakie się złożyły na ruch Młodej Polski. Czar mistycznej poezji Tadeusza Micińskiego, Dehmala i innych, nastroje dekadentkiej chorbliwosci, tragiczny stosunek do życia i jego zagadnienie, a przede wszystkim ucieczka od rzeczywistości w krainę marzeń i snów na jawie, tak charakterystyczne dla tej epoki, wycisnęły na Szymanowskim piętno, którego nie zdołały zetrzeć ani czas ani zmienione warunki życia.

Środkowy etap twórczości Szymanowskiego, przypadający na lata Wielkiej Wojny — to urzeczywist-

nienie ideału muzyki, wyzwolonej z pęt akademickości. Wszystkie marzenia rozwichrzona epoka Młodej Polski o muzyce, która byłaby czystą liryką, jedną wielką ekstatyczną pieśnią, ulatującą w krainę złudy, ziściły się w muzyce Szymanowskiego. Przepaja ją tęsknota, jakieś wiekuiste nienasytzenie, głód duszy. — Jest to sztuka nastrojowa na wysoki diapazon, wyrafinowana, arystokratyczna, prawie egzotyczna. Szymanowski zajmuje w niej wyraźnie romantyczne stanowisko wobec rzeczywistości. Takimi są druga i trzecia sonata fortepianowa, opera „Król Roger”, wspaniała III symfonia, no i takie arcydzieła literatury skrzypcowej jak I koncert skrzypcowy i „Mity”.

Dopiero ostatni okres twórczości Szymanowskiego od „Solpieśni” i mazurków poczynając, przyniósł uspokojenie wewnętrzne, rozjaśnienie atmosfery. Kompozytor jakby odwrócił się od spraw swego wewnętrznego życia i odnalazł równowagę duchową, stając się z życiem zbiorowym narodu.

Balet „Harnasie”, kantaty: Stabat Mater i Veni Creator, a przede wszystkim natchniona IV symfonia są jakby „Księgą Ubogich” wielkiego muzyka. Szymanowski odnalazł siebie w tem, co go wiązało ze zbiorowością w rasowej polskości.

Lecz nawet w tym ostatnim okresie, w którym drogi twórczości Szymanowskiego zbiegły się z narodowe mi kierunkami w muzyce współczesnej, daleki był Szymanowski od współczesnych formulek. Jego ludowość nie była czemś zewnętrznym stosowaniem, nie była stylizacją, szukaniem nowych dreszczów w szorstkich formach muzycznego prymitywu. Jego ludowość jest „sublimowana”, podniesiona do potęgi, ogarniającej ludzkość całą.

To genialne określenie Norwida, zastosowane przez niego do muzyki Chopina, nie jest tutaj frazesem. Szymanowski w formach muzyki ludowej, w linii melodyjnej, nie dającej się ująć w żadne szkolarskie formułki, giętkiej, tchnącej przedziwną świeżością, odnalazł mowę muzyczną, która prócz oryginalności i jakże szlachetnej powściągliwości w wyrazie, jest naprawdę polską. Nie jest to już „zaśpiew” na muzykę narodową. To już jest muzyka narodowa.

Trzeba było całego życia twórcy, aby tuż przed zgonem marzenie stało się ciałem. Jakież tragizm w tem, że ta nowa wspaniała pieśń została prawie na początku.

Czy znajdzie się ktoś, kto potrafi snuć jej wątek dalej?

Stanisław Węslawski.

# Lourdes, Częstochowa i Ostra Brama

Pobyt J. E. ks. biskupa Gerlier'a, ordynariusza Tarbes i Lourdes, w Polsce, mimowoli nasuwa porównanie naszych słynnych Sanktuarjów Maryańskich z Sanktuarjum francuskim.

Lourdes jest nie tylko miejscem cudownym, ale nadewszystko miejscem wybranym przez Opatrzność, jako miejsce kultu N. Marii Panny pod wezwaniem Niepokalanie Poczętej.

Dzisiaj możemy śmiało powiedzieć, że Lourdes zajmuje czołowe miejsce z cudownych miejsc pielgrzymkowych na świecie ku czci N. Marii Panny. Powagę tę zyskuje Lourdes nie tylko łaskami, których tam N. Panna udziela, lecz tym wyjątkowym stosunkiem świata katolickiego i samej Stolicy Apostolskiej.

Jakkolwiek katolicy francuscy uważają Lourdes za swoją własność i są z niego dumni, ostatnimi czasy ze względu na liczny napływ pielgrzymek ze wszystkich stron świata oraz ze względu na katastrofalne szerzenie się we Francji komunizmu i laicyzmu Lourdes wylania się jako sanktuarjum całej ludzkości, wszystkich katolików świata.

Turysta przejeżdżający przez Francję nawet się nie domyśli, jak wielkie wpływy mają we Francji czynniki socjalistyczne - komunistyczne - masonskie. I grubo by się mylił, gdyby z Lourdes sądził o Francji, jak i odwrotnie. Lourdes jest ville sainte, lecz Francja znajduje się na manowcach, a sojusz z kominternem, niesienie pomocy bolszewikom hiszpańskim, słuchanie dyrektyw Stalina jest tego wymownym dowodem.

Kiedy tak spoglądamy na Lourdes na tle obecnych stosunków we Francji, przychodzi myśl, że być może, Lourdes odegra w życiu religijnym Francji taką rolę, jak u nas ongiś Częstochowa w życiu politycznym Polski.

W Polsce obecnie mamy dwa wielkie sanktuarja: Częstochowę i Ostrą Bramę.

Lourdes podobne jest do Częstochowy. I tu i tam widzimy wspaniałe świątynie ku czci Matki Boskiej. W Lourdes miejscem naczelnym piel-

grzymek jest grotta, w Częstochowie — kaplica ze starożytnym obrazem Bożej Rodzicielki. Podobnie jak Lourdes, tak i Częstochowa mają swoją Kalwarię, mają swoje place, na których odbywa się błogosławieństwo chorych, procesje. Lecz i Lourdes i Częstochowa podobne są wreszcie pod względem zażywania rynku dewocjonaljami. Przedmioty kultu religijnego w Lourdes znajdują się (jak da się sądzić z potwierdzających w niedzielę sklepów) w 50 proc. w rękach żydowskich.

A Ostra Brama? Być może kult Ostrej Bramy jest mniejszy od takiego kultu w Lourdes i Częstochowie, ale różni się on tak od Lourdes jak i Częstochowy swoim specjalnym i otwartym charakterem.

Specjalny kult Ostrej Bramy polega nie na kaplicy ostrobramskiej lub czci cudownego obrazu, lecz na modlitwie ludu na ulicy miasta i na czci jaką oddają Ostrej Bramie nawet niewiercy łącznie z żydami.

Ulica Ostrobramska przed kaplicą zmienia w ciągu dnia nieraz kilkakrotnie swoją fizjognomję, akcentując w mniejszy lub większy sposób swój religijny nastrój.

Otwarty kult Ostrej Bramy też zasługuje na podkreślenie. Lourdes stanowi kościelną posesję, do której wstęp mają zasadniczo tylko katolicy, podobnie kreszby dzieje się i w Częstochowie.

Ulica Ostrobramska nie ma bram, nie jest zamknięta, nie stanowi kościoła w ścisłym tego słowa znaczeniu, przebiega przez ulicę Ostrobramską i spoglądając z ulicy na obraz cudowny mogą wszyscy tak katolicy jak i różnowiercy.

Szkoda tylko, że czynniki miarodajne nie umieją nadać o powiedniego tonu naszym świętościom katolicko - narodowym, mało dbają o rozgłos, no i najprzeróżniejsze akcesoria w postaci panoram, filmów dokumentalnych, muzeów, sal z przezroczymi stereoskopami i t. p., które jednak przyciągają turystów i powodują, iż wymszają oni z pielgrzymki jak najlepsze wrażenie. Inwestycje, złożone na ten cel, nie przyniosłyby straty.

Ks. Tadeusz Sieczka.

**RADJODBIORNIKI I RADJOSPRZĘT**  
W NAJWIĘKSZYM WYBORZE W FIRMIE  
**Michał Girda**  
ZAMKOWA 20, TEL. 16-28.  
Reperacja i ładowanie akumulatorów, słuchawek i radiodoborników  
FACHOWO, TANIO I SZYBKO. — — ROWERY I CZĘŚCI.

**WIOSNA i MODA... to:**  
bluzki jedwabne, haftowane, apaszki gazowe, pończoszki, rękawiczki, torebki, bielizna damska i męska  
krawaty — **OSTATNIE NOWOŚCI** sprowadzone przez firmę  
**J. KLÓDECKI** ZAMKOWA 17  
tel. 9-28

STANISŁAW CYWINSKI

# Gwałt ortograficzny

JAK BYŁO W WILNIE?

Lekceważenie przez prof. Nitscha uchwały Wileńskiego T-wa Przyjaciół Nauk z dn. 16. IV. 1936, uchwały potępiającej jeszcze wówczas dopiero projektowaną reformę pisowni, jest conajmniej nietaktowne. Na owem zebraniu było około 100 osób, najświetlejszych w Wilnie, w tem około 20 profesorów U. S. B. na czele z prof. Marjanem Zdziechowskim; referaty wygłosiło pięciu z posród nich, uchwały zostały przyjęte jednogłośnie, przy dwu tylko wstrzymujących się od głosu.

...I GDZIEINDZIEJ!

Ale że Wilno nie jest tylko „odsobnionem ogniskiem (protestu) znikomej wagi w obliczu całości”, jak lekkomyślnie, świadomie mijając się z prawdą, twierdzi prof. Nitsch, o tem może go przekonują przykłady, cytowane przeze mnie powyżej, oraz chociażby redaktorzy tych pism, które, przystosowawszy się już oficjalnie do nowej pisowni, także często otrzymują artykuły do druku z natarczywymi prośbami autorów, by jednak utrzymać w ich pracach pisownię dawną. (Prośby te wszakże spełniane są, niestety, tylko wtedy, gdy redaktorom które nazwisko imponuje. Tak n. p. red. Piasecki liczy się z Ilakowiczówną, Grzegorzczak z Brücknerem).

Bywa zresztą i tak, że autor, nie chcąc wykoszlawiać swej pisowni i mowy, kompletnie unika w swym artykule wszystkich spornych punktów, zastępując je wyrazami zbliz-

żonemi, n. p. miast: historia p'sze: dzieje, miast: poczem pisze: następnie i t. p. Tak n. p. niżej podpisany napisał co Prosto z Mostu artykuł O szkodliwości legend (druk. w Dzienn. Wil. 1936, nr. 275-6).

Tak, różne bywają straszaki, które działały i działają na rzecz nowej pisowni. Jednym z nich szermowano też i w łonie Komitetu Ortograficznego, gdy każdemu przed posiedzeniem powtarzano na ucho: „Tylko ostrożnie, bo on ma słabe serce. Może jeszcze nie wytrzyma!” Nie sądzę, by to była godziwa metoda forsowania uchwał, by nie ubliżało ciału zbiorowemu wprowadzenie do obrad tego rodzaju motywów osobistych.

**SPRAWA OTWARTA!**

Tak więc sprawa ortografii w Polsce jest wciąż otwarta. Nacisk oficjalny nie tu nie znaczy. Szkoły i urzędy są jeno na marginesie kultury. To tylko bolszewicy pragną kształtować właściwą kulturę środkami policyjnymi. Taką to też kulturą! Gdyby prof. Nitschowi rzeczywicie kultura polska była droższa, niż miłość własna, samby wniósł prośbę odpowiednich p. p. ministrów o cofnięcie jeszcze na jakie dwa lata udzielonego tak nieopatrznie placet, aby przez ten czas można było przedyskutować całą rzecz sine ira et studio, bez niepotrzebnych zaognień w tego rodzaju sprawie, która nie powinna budzić niezadowolonych namiętności takich jak te, których wyrazem jest właśnie do-

piero co omówiony artykuł prof. Nitscha.

Uczyniłby on to, sądzę, gdyby pozory nie przesłaniały mu rzeczywistości. Mianowicie twierdzi on, że obecna reforma pisowni przyjęła się szybko, niż owa z r. 1918. Złudzenie, beznadziejne złudzenie! To tam nie było nacisku oficjalnego, jak to było obecnie. Ze zmianą ministrów nacisk osłabnie i wreszcie zniknie zupełnie. Rzeczywistość duchowa, t. zn. żywa mowa polska odzyska swe prawa — a wtedy coż się stanie z kaskadą tyrańską prof. Nitscha?

**NASI PÓL-CUDZOZIEMCY.**

Ale cała ta heca z pisownią wywołała jeden skutek przez nikogo zdane się nieprzewidziany. Nie sposób tego przemilczeć. Mówię o tem bardzo poważnie, będąc nader daleki od zamiaru kogokolwiek ukłuć lub skrzywdzić.

Jeszcze rok temu rasizm wydawał mi się pomysłem niemądrym i krzywdzącym. Oczywiście wyjątek robiłem tu dla Żydów, raz dlatego, że rasa ich, dzięki zgola wyjątkowym warunkom ich historii, jest tak silna, że nawet po 4 czy 5 pokoleniach się odzywa; powtóre zaś z powodu ich równie wyjątkowej zwrotności i obłudy (przypomnijmy n. p. tylko dzieje hiszpańskich marańców, lub chociażby takiego Neumana, wyższego urzędnika ministerialnego w Warszawie, zmarłego w lecie r. 1936, który nie tylko ze się ochrzcił, ale też gorliwie pełnił praktyki kościoła katolickiego, że tak powiem, na liczbowe, np. należał do Bractwa Różańcowego, jednocześnie placąc składki do gminy żydowskiej i obrzucając swego sy-

na). Ale dla zwykłych cudzoziemców zasymilowanych: Niemców, Francuzów, Rosjan, Czechów i t. p. miałem stuprotentowy kredyt moralny, pomnąc zasłużone nazwiska Lelewelów, Lindów, Polów, Estreicherów, Baudouinów, Traugottów, Birkenmajerów, Matejków, Szajnochów, Finklów i t. p.

Ale pod wpływem dzieł ostatniej reformy ortograficznej dokonała się we mnie radykalna zmiana. To nie przypadek, sądzę, że w tej reformie pierwsze skrzypce wzięli w swe ręce ludzie obcego pochodzenia. Zaczynam myśleć poważnie, że słusznie Mickiewicz doszukiwał się wpływów rasy nie tylko w Klacze, ale też w takim, powiedzmy, Goszczyńskim. Ze Słowacki biadał: „Strach ilu srod nas jest ruskich”. Ze Wypsiński narzekał na nieopatrzność i powierzchowną asymilację, która sprawia, że „wytworzą się tłum ludzi obojętnych dla naszego narodowego społeczeństwa”.

Boć to zważył. Taki Nitsch neguje wpływ pisowni na wymowę; twierdzi, że dla jego ucha, rzekomo polskiego, nie brzmii obco, dajmy na to, imię Tintoretto. Taki Szober oświadcza mnie w żywe oczy, że ja, ja! też nie wymawiam dzwięcznego —h— w takim wyrazie, jak: hrabia. A góym mu kilka razy powtórzył: hrabia, hrabia, lojalnie mi się przyznał, że pierwszy raz w życiu usłyszał ten dźwięk. (Dziś tenże Szober planuje wydać Słownik ortepiczny, t. zn. słownik wymowy. Można sobie wyobrazić, jak tam mowa polska będzie wyglądała). Taki Lehr pogardliwie odzywa się o społeczeństwie polskiem, że ono da sobie wszystkie narzucić. Nie zna go i lekceważy. Taki Kleiner używa

niepomiernych wysiłków, by zdyskredytować religijność Słowackiego, które nie rozumie. (Porównaj np. nawiąskę przewrotną interpretację wiersza „Wiesz Panie, iżem zbiegał świat szeroki...”).

Oto właśnie czterech najczynniejszych członków Komitetu Ortograficznego!

Wiem, że tego rodzaju pół-cudzoziemcy wnoszą do naszej polskiej kultury niektóre cechy, których nam brak: pracowitość, systematyczność. To też jeśli się ograniczają do roli nie twórczej, tylko przetwórczej i formalnej, jak to robili Linde, Estreicher, Finkel, Brückner — są nieocenieni. Wiem również, że posiadają nieraz bardzo cenne cnoty indywidualne, ale to wszystko nie zmienia tego faktu, że ludzie ci jakże często nie są zdolni zrozumieć i odczuć psyche narodowej polskiej i gdy się bezpośrednio do niej zaborą, przy najlepszych zresztą chęciach, szkodę jej tylko przynoszą.

Powtarzam, nie chcę nikogo krzywdzić. Z osób powyżej wymienionych, znam bliżej i bardzo wysoko osobiście cenię profesora Szobera. Toteż gorąco Go przepraszam, jeśli mimowoli go dotknąłem. Sed amicus Plato, magis autem amica veritas. Dzieje Komitetu Ortograficznego, nie co innego, dokonywał we mnie radykalnej zmiany i wiem, że ilekroć teraz spotkam się z Polakiem o nazwisku obcym, zawsze będę się zastanawiał, co i ile w jego postępowaniu trzeba przypisać temu jego obcemu pochodzeniu.

Tego mnie nauczyły nadzwyczaj smutne dzieje ostatniej reformy pisowni polskiej. (Dok. n.)



### Teatr i muzyka

Teatr Miejski na Pohulance. Dzisiaj o godz. 4.15 po cenach propagandowych sztuka O. Indiga „CZŁOWIEK POD MOSTEM”.

Wieczorem o godz. 8.15 sztuka J. Vasary „MALZENSTWO” z pp.: Niedźwiecka i Szpakiewiczem w rolach głównych.

Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dziś trzy przedstawienia: o godz. 12.15 w poł. ukaże się „KSIEŻNICZKA NA GROCHU”, bajka czarowna dla dzieci, urozmaicona licznymi tańcami w wykonaniu studium baletowego L. Murawskiej. Ceny specjalnie zniżone. O godz. 4 pp. z występem J. Kulczyckiej op. M. Józefowicza „KSIEŻNICZKA BŁEKITU”. Ceny propagandowe. O godz. 8.15 wiecz. op. Stolska „TANIEC SZCZĘŚCIA”.

Jutrzejsze przedstawienie propagandowe w „Lutni”. Jutro po cenach propagandowych op. M. Józefowicza „KSIEŻNICZKA BŁEKITU”.

### Z za kotar studio

Ostatni moment.

W poniedziałek minie ostatni dzień zapisów na sześciotygodniowy kurs robót ręcznych dla Pań, który z inicjatywy Polskiego Radia zorganizowała Rodzina Wojskowa. Kurs ma bardzo bogaty i niezwykły praktycznie zestawiony program. Wykłady prowadzone będą w godzinach wieczornych.

Oplata za cały kurs tylko 10 złotych. Zapisy przyjmuje Rodzina Wojskowa w lokalu kursu ul. Biskupa Bandurskiego 4 Żeńska Szkoła Zawodowa).

Idziemy po szczęście.

Szczęście to rzadka rzecz. A już bardzo rzadko oglądać można szczęście... tańczące. Nic więc dziwnego, że „Taniec szczęścia” interesuje tak szerokie rzesze radiosłuchaczy.

Zainteresowanie to łatwo będzie można zaspokoić zakupując bilet wstępu na przedstawienie organizowane przez Rozgłoszenie Wileńskie w teatrze „Lutnia” we wtorek 6 kwietnia. Bilety po cenach rekordowo niskich nabywać można w Księgarni Zawadzkiego przy ul. Zamkowej od 12 — 13 i od 17 — 19. Szatanie bezpłatne.

Uroczystości pogrzebowe ku czci Szymanowskiego transmituje radio na całą Polskę

W niedzielę dnia 4 kwietnia około godziny 19.30 przybywa na dworzec Główny pociąg ze zwłokami Karola Szymanowskiego. Polskie Radio transmituje na wszystkie swoje rozgłoszenia moment przywiezienia zwłok ś. p. Karola Szymanowskiego do stolicy. Na pół godziny przed przyjazdem pociągu program radiowy nadawać będzie muzykę poważną, po czym po marszu żałobnym rozpocznie się reportaż red. Tadeusza Strzelskiego, odtwarzający przebieg uroczystego powitania zwłok Wielkiego Muzyka na Dworcu Głównym w Warszawie.

We wtorek, dnia 6 kwietnia, o godz. 10.15 Polskie Radio transmituje żałobne nabożeństwo, które odprawione będzie przy trumnie Karola Szymanowskiego w kościele św. Krzyża w Warszawie. W czasie nabożeństwa orkiestra symfoniczna Polskiego Radia oraz chór i soliści wykonają niemiernie dzieło Szymanowskiego „Stabat Mater”.

Poza transmisją nabożeństwa Polskie Radio przewiduje reportaż z ekspedycji zwłok Karola Szymanowskiego z kościoła św. Krzyża. Sprawozdawcą będzie Antoni Bohdziewicz.

Zwiększenie programu stacji Warszawa II. Dalszy ciąg próbnych audycji.

Z dniem 1 kwietnia r. b. stacja radiowa Warszawa II nadaje program od godz. 13.10 do 15.30 w dni powszednie.

Począwszy od dnia 12 kwietnia Warszawa II nadawać będzie ponadto program w godzinach nocnych od 23.00 do 24.00. Z chwilą rozpoczęcia audycji nocnych przez Warszawa II — stacja raszyńska kończyć będzie program o godz. 23.00.

Audycje te będą nosiły, jak dotychczas, charakter prób techniczno-programowych.

Po ukończeniu prób techniczno-programowych Warszawa II nadawać będzie program odrębny od programu stacji raszyńskiej przez 5 godzin dziennie, w godzinach po południowych oraz późnym wieczorem.

Zmiany w programie niedzielnym.

W związku z transmisją fragmentu pogrzebu ś. p. Karola Szymanowskiego, która nadana będzie w Warszawie w niedzielę o godzinie 19.30, wieczorynka braci Pietkiewiczów nadana będzie o godz. 16.00—16.30. Natomiast audycja dla świetlic w opracowaniu Fr. Dowejki nadana będzie o g. 19.15. Związki gospodarcze Śląska z Pomorzem Odczyt radiowy.

Prawdziwa niepodległość kraju opierać się musi o realną samodzielność gospodarczą, której czynnikiem podstawowym jest nie tylko posiadanie własnej wytwórczości, ale i własnych dróg handlowych, a przede wszystkim dostępu do morza. Najlepszym tego przykładem jest Górny Śląsk. Produkcja dzięki otwartej drodze do morza — zasięgi eksportu węgla polskiego jest już olbrzymia. Sytuacja kopalni śląskich, bez dałek, zamorskich dostaw byłaby wprost dziś tragiczna. Za polskim węglem podążają za morze żelazo, poprawiły się również znacznie warunki importu surowców, potrzebnych produkcji przemysłowej Śląska. Zależała to wszystkie racjonalna polityka

Lwią czupryną poszczycić się może każdy kto używa



### 50 osób demoluje mieszkanie z zemsty

W dn. 1 bm. trzech Kuszlewiczów wraz z innymi mieszkańcami wsi Dudniki, gm. worniańskiej, w liczbie około 50 osób, wtargnęli do mieszkania Jana Ajdukowicza, we wsi Korwele, gm. worniańskiej, gdzie zdemolowali mieszkanie i pobili matkę Ajdukowicza Bohdziewiczową, której zadali kilka ran w głowę. Najścia dokonano z zemsty za kradzież wozu u Kuszlewicza, dokonaną przez Ajdukowicza. Skradziony wóz znaleziono u zięcia Ajdukowicza — Stefanowicza w Miciunach gm. gierwiackiej.

MIA JEDYNIĘ Z FABRYKI KOSMETYKÓW Henryk Łah Poznań PRZED UŻYCIEM ZMYC GŁOWE SZAMPONEM MIAFLOR

### Sprytna kradzież 5 tys. zł. w Banku Polskim

Wczoraj rano policja śledcza zaalarmowana została, iż w Banku Polskim skradziono 5 tys. złotych. Jak okazało się, około godziny 10 rano do okienka Banku Polskiego przy ul. Mickiewicza, zwróciła się kasjerka Olga Sylwanowa, która w asyście woznego Sławińskiego miała wpłacić 40 tys. zł. na rachunek P. K. O.

Podczas segregowania paczek z banknotami, nieznaną sprawcą skradł paczkę 50 zł. banknotów na sumę 5 tys. złotych i uciekł. Policja wdrożyła energiczne poszukiwania za złodziejem. W mieście dokonano obławy w wyniku której zatrzymano kilku podejrzanych. (h)

### Fałszywy alarm przyczyną paniki

Dnia 2 bm. w czasie wyświetlania w kinie „Mars” przy ul. Ostrobramskiej filmu żydowskiego „Pieśni nad pieśniami”, na który przybyło około 1000 ludności żydowskiej, ktoś na galerii krzyknął nagle: „Pa-li się”. Okrzyk ten wywołał na widowni panikę. Powstało zamieszanie. Rzucono się ku drzwiom wyj-

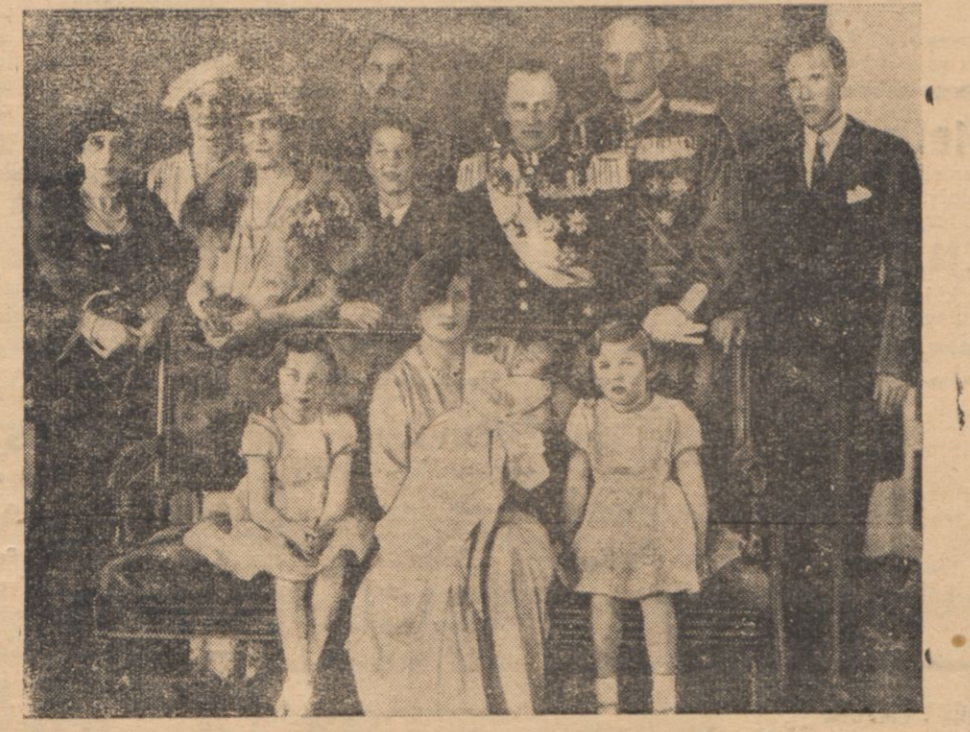
ściowym. W czasie tłoku kilka kobiet zemdląło, poturbowano również kilku osób. Kierownictwu kina udało się z trudem opanować panikę powstałą na skutek fałszywego alarmu. Wznowiono wyświetlenie filmu, które trwało do godz. 2 w nocy.

NA SEZON WIOSENNO-LETNI otrzymałem materiały najnowszych deseni. Pierwszorzędne wykonanie tak z własnych, jak i powierzonych materiałów. ZAKŁAD ul. Wileńska 32 m.21 KRAWIECKI ST. KRAUZE I piętro, tel. 15-5 CENY KONKURENCYJNE

### Zatrzymanie żydów-wywrotowców

Wczoraj na terenie Wilna przeprowadzono szereg rewizyj w związkach zawodowych żydowskich i w mieszkaniach kilku studentów żydów. Miedzy innymi przeprowadzo-

no rewizję w Związku Metalowców żydów i w Związku żydowskim „Iglu”. W związku z powyższym zostało zatrzymanych 15 osób.



Ostatnio odbył się w Oslo chrzest syna następcy tronu Norwegii.

gospodarcza konsekwentnie prowadząca w kierunku wykorzystania dostępu do morza. Temat ten omówi Wacław Olszewski dn. 5 kwietnia o godz. 17.05 przed mikrofonem radiowym.

Chirurg filozofii w audycji radiowej. August Wilkoński, jak sam siebie nazywał żartobliwie „chirurgiem filozofii” autor uciesnych ramot i rametek, będzie tematem wieczoru literackiego w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego. Audycja ta nadana zostanie dnia 5 kwietnia o godz. 21.00. W lekkim felietonie pozna radiosłuchaczy St. Wasylewski z niezrównanym polskim humorystą drugiej połowy XIX wieku, zwanym „kawalerem krzyża naturalnego”.

Polskie Radio Wilno Niedziela, dnia 4 kwietnia 1937 r. 8.00. Czas i „Polonez wielkanocny”. 8.03. Audycje dla wsi. 8.18. Muzyka. 8.27.

## Kronika wileńska

Sprostowanie. W notatce pt. „Odnaczenie lekarzy wileńskich” mylnie podano nazwisko jednego z pp. lekarzy. Powinno być Dr. Bolesław Hanusowicz, a nie Hanusewicz.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA? Pogoda naogół chmurna, z większymi rozporządzeniami w dzielnicach wschodnich, a z drobnymi deszczami — w zachodnich. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry z południowoschodu i południa, w górach — halny.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE. — Otwarcie Bazyliki Wileńskiej. W poniedziałek dn. 5 bm. o godz. 10-ej rano J. E. ks. Arcybiskup Jałbrzykowski odprawi uroczyste nabożeństwo w Bazylice.

— W kościele św. Katarzyny dn. 6 kwietnia, we wtorek, przypada doroczny odpust św. Benedykta. Porządek nabożeństwa: 1. W wigilię tj. 5 kwietnia uroczyste nieszpory o godz. 5 po poł. 2. O godz. 6.30 w sam dzień odpustu prymaria. 3. O godz. 10.30 uroczysta suma. 4. Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu. 5. O godz. 5 po poł. na zakończenie uroczyste nieszpory.

Niezależnie od uroczystości św. Benedykta w niedzielę tj. 4 kwietnia przypada całodzienna adoracja Najśw. Sakr., jako w pierwszą niedzielę miesiąca. O godz. 5-ej po poł. uroczyste nieszpory.

Z MIASTA. — Wycieczka z Katowic w Wilnie. Do Wilna przybyła liczna wycieczka katolicka z Katowic. Goście zwiedzili miasto i świątynie. (h)

— Pierwsze pielgrzymki do Kalwarii. W okresie Wielkiego Postu, Kalwarię wileńską Zwiedziło około 3 tys. pielgrzymów z Wilna i okolic. (h)

ODCZYTY. — „Wilno w nowej szacie”. Pocztowe Przysposobienie Wojskowe zaprasza swych członków, sympatyków i bratnie organizacje P. W. na cykl odczytów pod hasłem „Wilno w nowej szacie”. Pierwszy odczyt pt. „Katedra

Wileńska” — związany z otwarciem Bazyliki — odbędzie się w poniedziałek 5 bm. o godz. 20.15. Lokal własny — ul. Dominikańska 15. Wstęp bezpłatny.

Jejorol. Należy dla gimnastyki i dzieci. MAG A. BUDOWSKIEGO JEJOROL zamiast PRANU

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ. — Sodalicia Marińska Akademickiej U. S. B. podaje do wiadomości, że zebranie Sekcji Samopomocowej odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 19.15 w Ognisku własnym (Dziedziniec Sarbiewskiego). Obecność wszystkich członków konieczna. Goście mile widziani.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE. — Chrześcijański Związek Zawodowy Szewców. Zebranie Związku odbędzie się w poniedziałek dnia 5 bm. o godz. 7-ej wiecz. przy ul. Metroplitalnej Nr. 1. Na porządku dziennym sprawy pilne i ważne.

— Związek Rzemieślników Chrześcijańskich powiadamia swych członków i sympatyków o miesiecznym informacyjnym zebraniu, które odbędzie się dnia 5 kwietnia o godz. 20 w lokalu wł. przy ul. 5-ej Anny 2 m. 1.

RÓŻNE. — TEGOROCZNA LOTERIA na cele N.O.K. odbędzie się w dniach 4 i 5 kwietnia tj. w niedzielę i poniedziałek w lokalu Sodalicii św. Piotra Klawera — Wielka 64 (obok kościoła św. Kazimierza). Co drugi bilet wygrywa.

Narodowa Organizacja Kobiet ma nadzieję, że tak jak zwykle, społeczeństwo Wileńskie zechce poprzeć jej imprezę, kupując bilety w cenie 50 gr. Loteria czynna od 11-ej do 8-ej wieczór.

## INOWROCŁAW ZDRÓJ

artretyzm, reumatyzm, choroby kobiece i dziecięce, choroby serca, górnych dróg oddechowych, nerwowe KURACJE RYCZAŁTOWE Kąpiele, opieka lekarska, pensjonat z utrzymaniem, taksa kuracyjna 126,— zł 2 tyg. 185,— zł 3 tyg. 240,— zł 4 tyg. Bezpłatne prospekty wysyła Zarząd

KUPNO I SPRZEDAŻ. DO SPRZEDANIA plac wł. ziemi 1038 m² pod owoc. ogrodem, strona słoneczna. Cena 7.500 zł. Na Zwierzynie koło ul. Tomasza Zana. Informacje: Mickiewicza 46 m. 9 od godz. 3-4 popoł. 745

SPRZEDAJE SIĘ sklep spożywczy z urzędzeniem i wyrobioną klientelą w ruchliwym punkcie miasta. Adres w administracji „Dz. Wil.”

DO SPRZEDANIA dwa łóżka na kanadyjskich siatkach z włosianami materacami, żelazne łóżko, zegar ścienny, etażerka, taburety do fortepianu, obrazy i stalugi. Przewodnik Katolicki za rok 35 i 36. Oglądać od 12 do 1. Mostowa 19 m. 6.

FOLWARK 61 ha, 6 km. od Wilna z inwentarzem lub bez, sprzedam w całości lub na parciele. Adres w administracji

PIANINO krzyżowe w dobrym stanie marki zagranicznej sprzedam za 900 zł. ul. Sawicz 11 m. 11. 749

DO SPRZEDANIA kamienica o 5 mieszk. z wygodami: łazienki, podłogi - posadzki, solidnej budowy, dochodowa. Cena 70 tys. zł. na Zwierzynie, koło cerkwi. Informacje: Mickiewicza 46 m. 9 od godz. 4-5 popoł. 746

SKLEP piśmiennie - dewocyjny przy Ostrej Bramie sprzedam. Ostrobramska 15.

SPRZEDAJE SIĘ plac przeszło 1000 m² po zł. 2 mtr. przy ul. Strycharskiej 15. Dowiedzieć się: Kamienica 5-1 (wejście z M. Pohul.).

OWOCARNIA - SODOWIARNIA w śródmieściu w dobrym punkcie sprzedaje się z powodów rodzinnych. Adres w adm. „Dz. Wil.”

DOM parterowy murywany z oficyną, placu 500 s. Sprzedam. Antokolska 17.

PRACA ZAOFIAROW. KUCHARKA - GOSPODINI potrzebna na wieś. Zgłoszenia 6 kwietnia. Godz. 8-10 rano i 6-10 wieczór. Wilno, Hotel „Bristol” Matwiejewa.

ZAKŁ. WYDAWN. M. ARCT S-ka Akc. w Warszawie zatrudnia kilku inteligentnych Panów-Pań z wykształceniem średnim, najchętniej z pośród b. nauczycieli w charakterze przedstawicieli. Praca stała. Pisemne oferty z referencjami składać na ręce Kier. Oddz. Wilno Sawicz Nr. 11 - 8 od godz 10-13.

POTRZEBNY murarz dla otykowania szczytowej ściany domu. Zgłaszać się: ul. Gimnazjalna 6-6.

PRACA POSZUKIWA. EMERYT technik, długoletni kierownik robót drogowo-bud., lat 49, samotny, trzeźwy, uprzejmy, zrównoważony, najlepsze świadectwa pracy — obejmie pracę fachową, zarząd domu, majątku, kasjera, etc. Skromne warunki. Adres w redakcji.

OCHMISTRZYNI poszukuje pracy samodzielnej do niedużego majątku, zna dobrze kuchnię, gospodarstwo, wyrób masy na sprzedaż. Wymagania skromne. Szkaplerza 35-19 od godz. 10-3 pp.

RÓŻNE. POSZUKUJE ulokowania w polskiej dobrze prosperującej firmie od 6.000 do 8.000 zł. na warunkach: posiada w/g uznania firmy, wynagrodzenie średnie, umowa roczna. Zgłoszenia do J. Kawalca. Florianów, pocz. Lachowicz koło Baranowicz.





Początek  
o g. 12-ej  
Film dla wszy-  
stkich

# DROGA DO SŁAWY

FREDRIC MARCH

Nadprogram: Kolorowy dodatek i najnowsze aktualia

CASINO Dziś Najwybitniejszy film najnowszej produkcji 1937 r.

## DAMA KAMELIOWA

W rol. głównej  
**GRETA GARBO**  
i ROBERT TAYLOR



W-g głośnej powieści A. DUMASA

Nad program: Piękny DODATEK KOLOROWY pt. „KU WIOSNIE” lin. Uprzejmie prosimy o przybycie na początki seansów punktualnie 2, 4, 6, 8 i 10.15 bil. honorowe bezwzględnie nieważne.

UWAGA! Premiera filmu „Dama Kameliowa” jest zapoczątkowaniem rewelacyjnego konkursu, dostępnego TYLKO dla publiczności naszego kina! Nagroda: BEZPŁATNY PRZEJAZD i 8-DNIOWY POBYT W PARYŻU PODCZAS WYSTAWY MIĘDZYNARODOWEJ! Szczegóły w kinie.

HELIOS Najwięsza rewelacja doby obecnej  
FILM KTÓRY WSZYSTKICH OLSNI I ZACHWYCI

## Przy kominku

Reżyseria W. TARZAŃSKIEGO

w rol. główn: Król Cyganów, niezrównany wykonawca romansów cygańskich ALFRED RODE i żywiółowa cyganka MIRA PERY. CHÓR CYGANÓW ALEXA IBLESCO. Orkiestra kubańska. Słynny Jaz Symfon. Lucjana Goldy 60 osób Królewskiej orkiestry Cygańskiej wykona „2-gą Rapsodję Węgierską” Liszta. Cygańskie tańce, śpiew, sentyment, romantyzm. Imponująca wystawa. Nad program: Atrakcje i aktualia. Początek o godz. 2-jej Honorowe i zniżkowe bilety nieważne

Polskie Kino Królowa polskiego ekranu  
**Światowid** Jadwiga Smosarska

W monumen-  
talnym filmie „Barbara Radziwiłłówna” Nad program  
atrakcje

## JAN FR LICZKA

WIELKA 11, tel. 19-69 WILNO — 8-TO JANSKA 6 („JANUSZEK”)  
poleca:  
Wykwintną bieliznę damską i męską. Trykotażę. Bluźki. Swetry. Pulowery. Naj-  
nowsze krawaty. Torebki damskie. Podczochy. Skarpetki. Parasolki. Fartuski szkolne  
i gospodarcze. Po cenach wyjątkowo najniższych

## SAMOCCHODY

CHEVROLET  
od 7.600 zł. osobowe, ciężarowe,  
autobusowe, ciągniki

MOTOCYKLE  
DKW od 900 zł. BMW

„Auto-Garaże”

Tel. 17-52 Wilno, Tatarska 3. Tel 17-52

MARS DZIS Początek 2-jej  
godz.

Najnowszy polski film sensacyjno-kryminalny

## O CZYM MARZA KOBIECY

W rol. gł. Żelichowska, Cybulski, Sieniński, Różycki i in.  
Nadprogram: piękna kreskówka p.t.: NOCNA PRZYGODA i aktualia

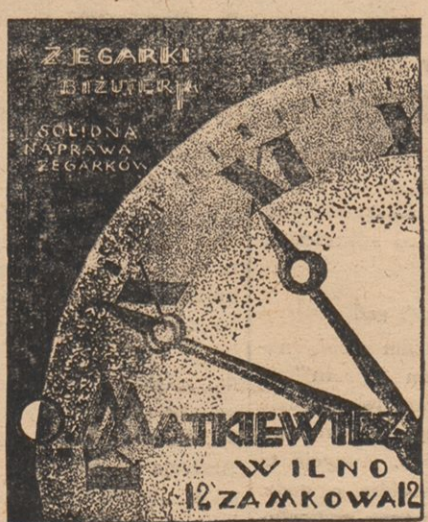
Nasiona  
gwarantowane poleca Gospodarstwo Ogrodnicze  
ist. od 1860 r.  
W. WELER tel. 1057  
Wilno, Sadowa 8  
Roże i Dalje  
Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

Galanteria damska, męska i dzierżyna  
Wielki wybór. Najniższe ceny. Poleca  
**JULIA GNIADKOWSKA**  
WILNO, UL. WIELKA 26  
Gorsety. Pasy lecznicze: Wyrób własny. Reperacje

Metryką Pani jest Jej wygląd  
Zaniechanie i braki czynią Panią starszą. Od Jej chęci i woli  
zależy, by wygląd świadczył o jak najmniejszej ilości lat. Wystar-  
czy zwrócić się do największego w Wilnie Zakładu  
„NEO-KOSMETYKA”  
która na wszelkie dolegliwości zewnętrzne Pani znajdzie  
skuteczną radę. JAGIELLOŃSKA 16-6, w godz. 10-19

Radość życia..  
to dobre wykorzystanie czasu,  
czyli dobry zegarek  
Najlepsze, gwarantowane poleca:  
**W JUREWICZ** Mickiewicza 4,  
tel. 25-15 w Wilnie

CZYTAJCIE  
ROZPOWSZECH-  
NIJCIE PRASĘ  
NARODOWĄ



Reklama jest dźwignią handlu

Na sezon wiosenny i letni gustowne  
SUKNIE, BLUŻKI, SPÓDNICZKI, SZLAFROKI,  
SWETERKI, BIELIZNA  
wytworna konf. k. ja, galanteria, trykotażę  
Największy wybór  
koszul, krawatów, skarpet, pończoch i t. d.  
Własna wytwórnia obuwia nowości sezonowe

Marno święta bez Krupnika!  
BEZ GOTOWANIA  
i FILTROWANIA  
sporzędzisz przy pomocy zaprawy  
ziołowo-korzannej  
Flakon 1 zł. wystarcza na 1-3  
litry wódki  
POLECA SKŁAD APTECZNY  
**Władysława Trubity**  
WILNO, LUDWISARSKA 12,  
(róg Tatarskiej).  
Tamże wody kolonjskie na wagę.  
78 przecudnych zapachów.

KOSZULE NOCNE, GARNITURY  
I HALECZKI JEDWABNE.

Modele zeszlizoroczne po cenach  
zniżonych poleca F-my

L. PLIHAL i S-ka

Mickiewicza 15

Prosimy obejrzeć wystawę.



DATAJE WŁOSY

MAJĄCĄ DŁUGIE - ZWISZAJĄCĄ WYPADAJĄCĄ  
DAJE PIĘKNA  
Włosy Fryzury

Motory do łódek

dwucylindrowe składane o wadze 18 kg.  
nadające się do każdej łódki.

Przedstawicielstwo

M. RONCZEWSKI  
Wilno, Wileńska 10, tel. 22-02.

Paryska Mistrzyni długoletnia  
z dyplomem

„W. MISIONÓWNA”  
Otworzyła pracownię Damskich Ubrań,  
Wilno, ul. Poznańska 2 front (róg Wileńskiej)  
Przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach  
konkurencyjnych.



DO WYNAJĘCIA  
mieszkanie dwa po-  
koje z kuchnią z wy-  
godami, Zarzecze 8.

DZIERŻAWY

WEZME

w dzierżawę folwark  
w pobliżu Wilna 20  
-50 hektarów. Wil-  
no, Wileńska 8-6  
Wierciński. 748

WYDZIERŻAWIĘ  
od 1 kwietnia r. b.  
działkę ziemi ogrod-  
owej o obszarze 10 h  
z zabudowaniami go-  
spodarczymi i okna-  
mi inspektowymi w  
ilości 300 sztuk przy  
szosie Niemenczyn-  
skiej 2. Dowiedzieć  
się ul. Jagiellońska 8  
-21 od godz. 15 do  
18. 768

LOKALE

Lokale  
sklepowe

wynajmowane obec-  
nie przez restaurację  
„Bukiet” i księgarnię  
„Geberthnera i Wol-  
ja” (Mickiewicza 7),  
do wynajęcia. Można  
je podzielić na mniej-  
sze. Informacje u do-  
zorcej.

POMÓŻMY  
BLIŹNIEM

WDOWA

z trojgiem dzieci, w  
wieku szkolnym, z po-  
wodu choroby i nę-  
dzy, prosi o pomoc.  
Adres w admin. „Dz.  
Wileńskiego”.

SKUTECZNIE I TANIO

Opryskasz drzewa owocowe

gdy nabędziesz chemikalie w

CENTRALI ZAOPARZEŃ OGRODNICZYCH

Wilno, Zawalna 28, tel. 21-48.

Wypożyczanie opryskiwaczy

K. GORZUCHOWSKI

ZAMKOWA 9

Zegarki szwajcarskiej wyregulowane. Biżuteria, złoto, srebro,  
Platery nowe fasony.  
Reperacje zegarków z gwarancją.

GRAMOFONY I PŁYTY

poleca z tej branży Czrzeszczańska F-ma

I. Malicka

Wilno, ul. Mickiewicza 6

Tamże przez listę apteczną wyprzedzisz naczyń

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9-18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.-  
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem i w tekście (5 łam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.- za mm. jednoszp., nekrologi 40 gr., za tekstem (10 łam.) 15 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za  
słowo zł. 0,15, słowo tużte zł. 0,25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega  
sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń właściciela.

